

**Dominika Michalak**

**Streszczenie rozprawy doktorskiej” Nieobywatele. Polityczna reprezentacja osób cudzoziemskich w kontekście działalności organizacji pomocowych”**

Przedmiotem pracy jest reprezentacja osób cudzoziemskich w kontekście praktyk i dyskursów pomocy tej grupie. Reprezentację traktuję przede wszystkim jako funkcję – czynność reprezentowania, a przez pomoc cudzoziemcom rozumiem działalność sektora pozarządowego. Pomoc jest więc działaniem zakorzenionym nie w regulacjach prawnych czy praktykach administracyjnych, ale w woli obywateli i obywateli. W pracy zastanawiam się, w jakiej mierze szerszej reprezentacji osób cudzoziemskich w sferze publicznej sprzyja środowisko pomocowe.

Praca ma charakter etnograficzny. Opiera się na badaniach terenowych zrealizowanych w warszawskim środowisku organizacji pozarządowych: obserwacji uczestniczącej w jednym z punktów pomocy, wywiadach z pracownikami i pracowniczkami kilku różnych organizacji, analizie tekstów powstających w kontekstach, w których udziela się wsparcia. Większość materiału badawczego skupiona jest na osobach działających na rzecz cudzoziemek i cudzoziemców – ten rodzaj materiału uzupełniam studiami przypadku, mającymi za zadanie ujawnić również perspektywę klientów i klientek.

Badania terenowe zostały zrealizowane pomiędzy jesienią 2018 i latem 2020 roku, a więc pomiędzy okresami publicznego wzrostu zainteresowania kwestiami migracji i uchodźstwa, przy czym większe zainteresowanie wiązało się również z częstszą mową nienawiści czy przypadkami nadużyć władzy ze strony państwowego systemu zarządzania migracjami. Zajmuję się więc okresem średnim i w badaniu interesuje mnie również przypadek średni: praktyki i zdarzenia, które były częste, zakorzenione w rutynie i często nie dość drastyczne, by wywołać publiczną reakcję.

Podążając za postmodernistyczną refleksją nad społecznymi i kulturowymi uwarunkowaniami badań antropologicznych, sięgam po autoetnografię jako narzędzie refleksyjnej kontroli moich obserwacji. W szczególności traktuję obserwację uczestniczącą jako obserwację uczestnictwa (również własnego). Środowisko pomocowe w badanym okresie było świadome znaczenia szerszej reprezentacji osób cudzoziemskich w sferze publicznej. Mimo to w samym tym środowisku można wskazać na ograniczenia związane z podziałami klasowymi, językiem i charakterem dyskursu pomocowego, które utrudniały publiczne wyrażenie doświadczeń i interesów osób cudzoziemskich. Do takich ograniczeń należały w szczególności różnica pomiędzy wewnętrznym i zewnętrznym obiegiem wiedzy w organizacjach pomocowych, która przejawiała się w ukrywaniu części solidarności środowiska (a więc i części potrzeb osób cudzoziemskich). Do środowiska pomocowego, często w sposób niezauważony, przenikały również podziały klasowe. Różnice klasowe nakładały się z reguły na podziały pomiędzy polskimi działaczami i działaczkami a osobami cudzoziemskimi pracującymi w kontekście pomocowym, przy czym sytuację tej drugiej grupy była bardziej prekarna. W reprezentacjach pomocy i osób potrzebujących dominowała również perspektywa, którą ze względu na powiązaną z nią aksjologię oraz rodzaj społecznej wyobraźni, łączę z kulturą mieszczańską.

W pracy podkreślam też humanitarny rys etosu środowiska pomocowego, zgodnie z którym sprawy ratowania zdrowia i życia miały pierwszeństwo wobec kwestii sprawiedliwości. Ten rodzaj depolityzacji, niesprzyjający pełniejszej reprezentacji osób cudzoziemskich w sferze publicznej, w zachodniej literaturze opisuje się często przez nawiązanie do koncepcji nagiego życia. W pracy tymczasem rozpatruję depolityzację w kontekście groźby przemocy ze strony państwa i jego obywateli, która towarzyszyła działalności pomocowej. Depolityzacja z tej perspektywy okazuje się taktyką zmniejszania narażenia osób cudzoziemskich na ten rodzaj przemocy.

Praca składa się z czterech obszernych rozdziałów. Pierwszy ma charakter teoretyczno-metodologiczny. Przedstawiam w nim główne pojęcia pracy, metody badań i stojącą za nimi aksjologię. W rozdziale drugim zajmuję się kategorią cudzoziemskości, której użycie można potraktować jako polską osobliwość na tle znacznie szerszego, anglojęzycznego dyskursu na temat migracji. W rozdziale rekonstruuje znaczenie terminu „cudzoziemiec” w odniesieniu do kategorii obywatelstwa, klasy i narodu, a następnie staram się skonfrontować tę rekonstrukcję z profilem klientów i klientek punktu pomocy, w którym przeprowadziłam większą część badań. Kolejny rozdział poświęcony jest pytaniu o to, czym właściwie jest pomoc cudzoziemcom. Szukam odpowiedzi na nie przez analizę elementów etosu pomocowego, autonarracji pracowniczek pomocowych i świadectw o klientkach. Najwięcej uwag poświęcam różnicom pomiędzy cudzoziemskimi i polskimi pracowniczkami pomocowymi, które nakładają się niekiedy na różnice klasowe. Pracę kończy konfrontacja wcześniejszych obserwacji z historiami osób cudzoziemskich, do których kierowano działania pomocowe. Jedna z nich dotyczy ukraińskiej rodziny starającej się zalegalizować pobyt w Polsce, druga – młodego uchodźcy, Egipcjanina, szukającego sposobu na to, by wyjechać z tego kraju. Rozdział kończy refleksja nad szansami i formami mobilizacji politycznej osób cudzoziemskich w Polsce.